

# Nowiny

tarnowskiej gminy



[http:// www.gmina.tarnow.pl](http://www.gmina.tarnow.pl)

Nr 68

Dwumiesięcznik Gminy Tarnów

lipiec - sierpień 2001 r.

Cena 1 zł



## Zaproszenie na dożynki

Tegoroczne Dożynki Gminne, tradycyjne Święto Plonów, odbędą się 26 sierpnia w Porębie Radlnej i Radlnej. Zapraszają na nie mieszkańców Gminy Tarnów organizatorzy: Zarząd Gminy, Centrum Kultury oraz Rady Sołectwie wsi Radlna i Poręba Radlna.



Zdjęcia przedstawiają fragmenty obchodów dożynkowych z dwóch poprzednich lat. Dożynki odbywały się w Zbylitowskiej Górze i Woli Rzędzińskiej.

Cd.na str. 2

## Uroczystości w Białej

Mieszkańcy Białej pamiętają o wydarzeniach, jakie we wsi miały miejsce 29 lipca 1944 roku.

W potyczce z Niemcami zginęło wówczas trzech harcerzy Szarych Szeregów, żołnierzy AK.

Kilkanaście lat temu, mieszkańcy upamiętnili to wydarzenie postawieniem pomnika.

Teraz, co roku, odbywają pod nim pamiątkowe uroczystości, organizowane przez Urząd Gminy Tarnów i krąg Szarych Szeregów z Mościc.

W tym roku odbyły się one dokładnie w 57. rocznicę tragicznej potyczki.

Cd.na str.6



Pomnik upamiętniający poległych harcerzy



Poczty sztandarowe przy pomniku w czasie uroczystości



## ZAPROSZENIE NA DOŻYNKI

Program dożynkowych obchodów jest bardzo atrakcyjny. Rozpocznie go o godz. 11.00 tradycyjnie msza święta w kościele pw. Św. Piotra i Pawła w Porębie Radlnej. Obrzęd dożynkowy rozpocznie się o 12.45 na boisku Szkoły Podstawowej w Porębie Radlnej, a o 15.00 na boisku LKS Radlna trwał będzie do późnego wieczora, blok imprez kulturalno-rozrywkowych z udziałem zespołów NAIS z Woli Rzędzińskiej, "Remedium" z Tarnowca, "W kuźni u kowala" z Zalasowej, Orkiestry Dętej OSP i Zespołu Ludowego z Woli Rzędzińskiej. Gwiazdą wieczoru będzie znany zespół "Krywań". Dożynki zakończy zabawa taneczna. Starostami dożynek będą rolnicy Henryka Ostrowska z Radlnej i Paweł Tyrka z Poręby Radlnej.

## ODZNACZENIA DLA STRAŻAKÓW

Na terenie gminy Tarnów działa osiem jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, które zrzeszają ponad 300 druhów. Spotkali się oni podczas VIII Zjazdu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, który odbył się w remizie OSP w Koszycach Wielkich.

Zjazd rozpoczęto od wręczenia odznaczeń najbardziej zasłużonym strażakom. Złotymi Medalami "Za zasługi dla pożarnictwa" zostali uhonorowani: Krzysztof Madej, Franciszek Batko, Mieczysław Srebro, Stanisław Czarniecki i Irena Goryczko. Srebrne medale przyznano natomiast Henrykowi Studzińskiemu, Tadeuszowi Knapikowi, Jolancie Kałuża i Grażynie Wilk. Brązowy - Piotrowi Rybskiemu.



Po sprawozdaniu z pięcioletniej działalności wybrano nowe władze gminnej organizacji OSP. W zarządzie zasiadać będą: prezes Andrzej Kuta, wiceprezes Piotr Rybski i Stanisław Czarniecki, komendant gminny.

## MODERNIZACJA "CZWÓRKI"

Ruszyła z miejsca sprawa modernizacji międzynarodowej trasy nr 4 na odcinku z Tarnowa do Targowiska. Modernizacja tej najbardziej obciążonej ruchem drogi w Małopolsce znalazła się w strategii i kontrakcie wojewódzkim. Po przekazaniu niezbędnych danych, wniosków i uwag przez samorządy gmin leżących przy trasie, biuro projektów rozpoczyna właśnie prace projektowe zmierzające do przygotowania dokumentacji. Decyzja o warunkach zabudowy, pozwalająca na rozpoczęcie robót, powinna być wydana pod koniec tego roku. Prace będą prowadzone w latach 2002-04.

Największy zakres robót planuje się wykonać w rejonie Tarnowa i gminy Tarnów. Dojdzie wreszcie do złagodzenia fatalnych luków ze zjazdu z obwodnicy do centrum miasta, które dzisiaj powodują wiele kolizji. Poszerzona zostanie jezdnia od granic Tarnowa do mostu na Dunajcu. Cała trasa na tym odcinku będzie oświetlona i zostaną przy niej zainstalowane ekrany akustyczne. Przebuduje się zostaną dwa niebezpieczne skrzyżowania na granicy Tarnowa z Koszycami oraz w Zgłobicach. Najważniejszym jednak

rozwiązaniem będzie wybudowanie na tym odcinku po południowej stronie tzw. drogi zbiorczej, która przejmować będzie ruch z ulic podporządkowanych, aby włączyć go następnie bezkolizyjnie do drogi nr 4 w kilku miejscach.

## KGW DZIAŁA

Na terenie gminy nadal aktywnie działa 7 Kół Gospodyń Wiejskich. Największy dorobek ma w pracy na rzecz mieszkańców koło z Woli Rzędzińskiej. Wszystkie jednak organizują dla kobiet pokazy, szkolenia, wycieczki, ogniska oraz inne imprezy. Najwięcej uwagi zwracają na zdrowe żywienie i ekologię.

"Obecnie przygotowujemy się do udziału w dożynkach gminnych - mówi Rozalia Planeta przewodnicząca Miejsko-Gminnego Zarządu KGW. Wykonujemy dożynkowe wieńce i przygotowujemy tradycyjne obrzędy. Jesteśmy także w trakcie organizacji wycieczki - pielgrzymki kobiet z terenu gminy do Sanktuarium w Licheniu"

## 60-LECIE KAPŁAŃSTWA

W kościele pw. Św. Piotra i Pawła w Porębie Radlnej odbyła się uroczysta msza święta z okazji jubileuszu 60-letniej pracy duszpasterskiej ks. prof. Tadeusza Piekarskiego.

Ks. Piekarski jest na emeryturze i rezyduje w rodzinnym domu w Porębie Radlnej. Wcześniej był m.in. wykładowcą w Seminarium Duchownym w Gnieźnie. W imieniu władz gminy życzenia złożyła Przewodnicząca Rady Gminy Maria Ostrowska i Sekretarz Gminy Irena Goryczko.

## POŻEGNANIE PROBOSZCZA

Mieszkańcy Koszyc Małych pożegnali uroczysto, odchodzącego do innej parafii, wieloletniego proboszcza ks. Jana Romanka. W imieniu samorządu gminy, podziękowanie za pracę duszpasterską złożyli Przewodnicząca Rady Gminy Maria Ostrowska oraz zastępca wójta Henryk Studziński.

## FESTYN RODZINNY W JODŁÓWCE WALKI

Na boisku LKS "Sokół" w Jodłowce Walki odbył się Festyn Rodzinny, współorganizowany przez Centrum Kultury Gminy Tarnów. Mimo złej pogody cieszył się dużym zainteresowaniem rodziców i dzieci. Uczestniczyli w nim niepełnosprawni ze Stowarzyszenia "Pomocna Dłoń". Dzieci brały udział w wielu zabawach i konkursach. Wszystkie otrzymały nagrody ufundowane przez Centrum Kultury oraz Hurtownię Zabawek "Olszówka". Atrakcją były przejażdżki na kucykach, stoiska z watą cukrową i słodyczami oraz mecz trampkarzy Wolania-Sokół, wygrany przez piłkarzy z Woli Rzędzińskiej. Festsyn zakończyła zabawa taneczna.

## WŁAMANIE

W Zbylitowskiej Górze złodzieje, po wypchnięciu kwatery okiennej, dostali się do wnętrza stacji uzdatniania wody.

Ze środka zabrali trzy zestawy komputerowe oraz dwa mikroskopy. Łączne straty oszacowano na 15 tysięcy złotych.

**"NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY"**  
Dwumiesięcznik Samorządu Gminy Tarnów

Redaguje: Zespół  
Zdjęcia: Krzysztof Madej, Leszek Jarowski  
Wydawca: Centrum Kultury Gminy Tarnów  
33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19



# Dom chorych

**Mówi Maria Ostrowska dyrektor Domu Pomocy Społecznej dla Osób Przewlekłe Somatycznie Chorych w Tarnowie, Przewodnicząca Rady Gminy Tarnów.**

**- Jak długie są tradycje opieki nad chorymi w tym miejscu?**

MO: Mija właśnie sto lat od kiedy przy ul. Szpitalnej w Tarnowie siostry Albertynki, z inicjatywy Świętego Brata Alberta Chmielowskiego, założyły i prowadziły ochronkę dla dzieci oraz domu dla biednych i chorych. Te tradycje kontynuuje obecnie DPS, którym kieruję. Dzisiaj pracuje w nim cztery siostry z zakonu Albertynek.

**- Nad kim dzisiaj sprawuje opiekę DPS przy ul. Szpitalnej?**

MO: Przez wiele lat DPS zapewniał opiekę osobom starszym. Byli wśród nich także chorzy. Niedawno personel przekwalifikowany i zyskał status domu dla ludzi przewlekłe somatycznie chorych. Prawie połowa z 260 pensjonariuszy nie wstaje z łóżka. Ta sytuacja stworzyła inne wymogi pracy dla personelu.

**- Czy jest on w stanie im podolać?**

MO: Oczywiście. Personel DPS jest fachowy, dobrze przygotowany i pracuje z pełnym poświęceniem, mimo, że nie ma łatwego zadania. Przykład daje siostra przełożona Kinga Matylda Urbas i także siostry oddziałowe Franciszka Cieżarek, Matylda Urbas i Anna Gluc oraz oddziałowe Irena Puzia, Irena Janiewska i Grażyna Lisowska. Cała 160-osobowa załoga, z której ponad 100 osób bezpośrednio opiekuje się chorymi, pracuje z oddaniem. Wszyscy staramy się stworzyć chorem, starszym ludziom namiastkę rodzinnego domu, ciepła, sympatii i spokoju.

**- Macie ku temu warunki?**

MO: Dom jest dobrze wyposażony. Z budżetu miasta otrzymujemy pieniądze na zaspokojenie podstawowych potrzeb pensjonariuszy. Dzięki temu nie ma problemów z wyżywieniem, utrzymaniem czystości i właściwych warunków dla leczenia oraz rehabilitacji. Chorzy mają do dyspozycji lekarzy różnych specjalności, a także rehabilitantów, którzy pracują w gabinecie fizjoterapii mieszczącym się w DPS. Jest specjalna sala terapeutyczna czynna raz w tygodniu. Powstały ostatnio pokoje dziennego pobytu. Owszem potrzeb jest wiele, ale musimy je ograniczać do możliwości finansowych. Teraz stoimy przed poważną restrukturyzacją i modernizacją domu, aby dostosować go do wymogów Unii Europejskiej oraz spełnienia warunków wynikających z nowego jego statusu.

**- Na czym to będzie polegało?**

MO: Generalnie musimy zmniejszyć liczbę miejsc w domu do 200, a w uzyskanych pomieszczeniach stworzyć odpowiednie zaplecze socjalno-sanitarne. Mamy już opracowany i zatwierdzony przez Zarząd Miasta Tarnowa oraz Wojewodę program niezbędny prac jakie należy wykonać do 2006 roku, aby nasz dom mógł spełniać należycie swoje zadania. Wiadomo co trzeba zrobić, ale problem będzie z realizacją. Trzeba na to sporo pieniędzy. Wyznaczony termin nie wydaje się realny.

**- Już jednak coś się robi?**

MO: Rozpoczęliśmy od remontu dachu i stworzenia pokoju dziennego pobytu. Teraz trwają prace przy budowie windy od poziomu zerowego na parter budynku, aby chorzy na wózkach mogli swobodnie budynek opuścić. Kosztować to będzie 170.000 zł, z czego połowę zapłaci PFRON, a resztę samorząd

Tarnowa. Ale trzeba jeszcze zmodernizować kuchnię, wygospodarować jadalnię, której nie ma. Kuchnia była wybudowana dla 100 osób, a wydaje 300 posiłków. Konieczny jest remont dróg i alejek w części rekreacyjnej, a także łazienek i ubikacji. Niezbędne jest wykonanie wszystkich instalacji wewnętrznych ze względów bezpieczeństwa. Marzy nam się również modernizacja budynku, w którym w fatalnych warunkach mieszkają siostry Albertynki. Podczas opadów, a było ich sporo, leje im się na głowę.

**- Jak przebiega życie pensjonariuszy?**

MO: Dom i jego mieszkańcy żyją ustalonym rytmem. Jest w nim miejsce na leczenie, rehabilitację, wypoczynek, rozrywki.



Dość często pensjonariuszy odwiedza młodzież szkolna organizując występy artystyczne. Odbywają się spotkania, prelekcje, organizujemy wycieczki i zabawy. Podczas wakacji część wyjeżdża na organizowane przez kościół "Oazy" oraz bierze udział w pielgrzymkach. Tu odbywają praktyki studenci oraz uczniowie specjalizacji - pracownik socjalny z IV LO w Tarnowie. Jest tradycja obchodzenia imienin. Radiowęzeł przekazuje wówczas życzenia i piosenki. Wspólnie też obchodzone są święta. Codziennie odbywają się msze święte. O wszystkim co się dzieje w domu, decyduje Rada Mieszkańców. Personel stara się stworzyć w nim rodzinną atmosferę.

**- A jak wygląda zainteresowanie rodzin?**

MO: Niestety, różnie. Niewiele rodzin interesuje się na bieżąco losem pensjonariuszy domu. Rzadko ich odwiedzają. Sporo mieszkańców nie ma rodzin. Wiele z nich to bezdomni. Kilkunastu zostało wyrzuconych z rodzinnych domów. Wielu z nich po prostu uciekło, bo nie mogli tam normalnie żyć. Mamy więc ludzi skrzywdzonych nie tylko przez los, ale także przez najbliższych. Dlatego ciężko się z nimi pracuje. Nasz dom jest dla wielu jedynym miejscem, którym mogą spokojnie przebywać. Staramy się im to zapewnić.

**- Czy pensjonariuszami DPS są mieszkańcy gminy Tarnów?**

MO: Owszem. Stanowią kilkunastoosobową grupę, mimo, że DPS jest placówką miasta Tarnowa. Jest w nim pełny stan. Nie ma wolnych miejsc. Obecnie na przyjęcie oczekuje w kolejce 4 osoby.

**- Dziękuję za rozmowę.**

Ryszard Lis



# Prywatyzowane zdrowie

W gminie Tarnów trwa proces restrukturyzacji i prywatyzacji służby zdrowia. Ma on na celu usprawnienie i poprawę opieki zdrowotnej nad mieszkańcami.

Już obecne ośrodki zdrowia w Zgłobicach i Koszycach Małych należą do prywatnej spółki CENTERMED w Tarnowie. Samorząd gminy przekazał spółce w użytkowanie obiekty, w których świadczona jest opieka medyczna dla mieszkańców tych wsi oraz Błonia, Koszyc Wielkich i Zbylitowskiej Góry. Jak dotąd mieszkańcy nie mają do nich większych zastrzeżeń.

Dla mieszkańców pozostałej części gminy opiekę medyczną od 1 marca br. świadczy powstałe Gminne Centrum Usług Medycznych w Nowodworzu poprzez ośrodki zdrowia w Nowodworzu i Woli Rzędzińskiej. Pomocy zdrowotnej udziela 7.400 mieszkańcom tych wsi oraz Tarnowca, Radlnej, Poręby Radnej, Łekawki i Jodłówki Walki. Praca GCUM finansowana jest poprzez kontrakt z Małopolską Kasą Chorych. Z tych pieniędzy pokrywane są świadczenia zdrowotne dla chorych, płace lekarzy i pielęgniarek oraz bieżące utrzymanie obiektów. Centrum zatrudnia 4 lekarzy na pełnych etatach oraz 2 w niepełnym wymiarze godzin, 1 stomatologa, 6 pielęgniarek, 2 rejestratorki na umowę-zlecenia, 4 osoby obsługi. 2 stomatologów z Woli Rzędzińskiej podpisało indywidualne kontrakty z Kasą Chorych.



*Pięknie prezentuje się budynek Urzędu Gminy. Można w nim załatwić wszystkie sprawy, w tym także dotyczące zdrowia.*

“Dzięki powstaniu Gminnego Centrum Usług Medycznych - twierdzi lek.med. Stanisław Petlic - polepszyła się opieka medyczna nad pacjentami. W wyniku zmiany organizacji pracy placówek pacjenci mogą uzyskać pomoc medyczną od godz. 7.00 do 18.00. Wcześniej ośrodki czynne były do godz. 15.00. Po tej godzinie chorzy musieli jechać do Tarnowa na ul. Marii Curie-Skłodowskiej. Tak więc obecnie pacjenci mają możliwość otrzymania pomocy na miejscu”.

Powstanie Gminnego Centrum Usług Medycznych jest początkiem dalszych zmian w procesie prywatyzacji gminnej służby zdrowia.

“Następnym etapem - podkreśla S.Petlic - będzie utworzenie na bazie GCUM Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej poprzez zorganizowanie partnerskich spółek lekarskich w ośrodkach w Nowodworzu i Woli Rzędzińskiej. Ich działalność będzie administrowana wspólnie. Usługi medyczne świadczone będą natomiast osobno. Powstanie spółki planowane jest od 1.X.2001 r. Obecnie trwają prace prawno-organizacyjne. Spółka musi po prostu zostać zarejestrowana w sądzie, aby mogła następnie podpisać umowę z Małopolską Kasą Chorych. Zmiana jaka się dokona nie powinna mieć negatywnego wpływu na obsługę medyczną pacjentów. Po prywatyzacji będziemy chcieli jeszcze ją usprawnić. Już dzisiaj pacjenci mogą się rejestrować telefonicznie do lekarza na konkretną godzinę”.

Dla lepszej obsługi chorych potrzeba jednak poprawić stan obydwa ośrodków. Wymagają one kapitalnych remontów, aby spełnić wymogi sanitarno-epidemiologiczne Państwowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Tarnowie. Projekt zmierzający do wykonania niezbędnych prac remontowo-modernizacyjnych został już opracowany przez Urząd Gminy Tarnów i przedstawiony do akceptacji Sanepidu. Zakłada on wykonanie niezbędnych prac do roku 2004. Tego wymaga ustawa o dostosowaniu obiektów służby zdrowia do standardów Unii Europejskiej.

“Wykonać trzeba szereg prac - mówi S.Petlic - Przerobić należy ciągi sanitarne, a także wejścia do obiektów, w taki sposób, aby mogli z nich swobodnie korzystać niepełnosprawni. W Nowodworzu musi powstać kotłownia opalana gazem. Wymienione winny zostać ciągi ciepłownicze oraz instalacje elektryczne. Konieczny jest remont dachu. W Woli Rzędzińskiej niezbędne jest zainstalowanie windy. Problemem są tam również niskie pomieszczenia i za wąskie korytarze. Wykonanie tych wszystkich prac wymaga sporych pieniędzy. Czy samorząd będzie stać, aby je sfinansować? Będzie z tym na pewno problem”.

Nowopowstałe spółki lekarskie będą na początku dzierżawić obydwa obiekty. Potem przejmą je w dzierżawę wieczystą. Obowiązkiem samorządu gminy jest jednak dostosować je do wymaganych standardów.

“Gminne Centrum Usług Medycznych, którym kieruję - podkreśla Stanisław Petlic - gospodarzy się dobrze. Wszystkie opłaty pokrywamy na bieżąco, mimo, że Kasa Chorych przekazuje pieniądze z opóźnieniem. Mamy płynność finansową. Praca spółek kierowanych w Nowodworzu przeze mnie, a w Woli Rzędzińskiej przez dr Mieczysława Bartoszkę, powinna być jeszcze bardziej efektywna zarówno finansowo, jak i w zakresie świadczonej opieki zdrowotnej. Myślimy bowiem o zatrudnieniu specjalistów na umowy-zlecenia, którzy będą udzielać porad na miejscu. Jest też szansa na zwiększenie zakresu usług analitycznych. Dużo jednak zależy będzie od wielkości podpisanych kontraktów z Kasą Chorych”.

Warto podkreślić, że partnerskie spółki lekarskie w Gminie Tarnów, są pierwszymi tego typu jaki powstają w powiecie tarnowskim, a także na terenie województwa małopolskiego. Są to spółki prawa handlowego. Gmina Tarnów jako pierwsza sprywatyzuje służbę zdrowia.



# Z Kazachstanu w Białej

W Białej, w wyremontowanych i zmodernizowanych pomieszczeniach po byłej szkole podstawowej, zamieszkała rodzina Polaków z Kazachstanu. Marię i Walerego Webertów wraz z dwoma synami Michałem i Eugeniuszem, zaprosiła Rada Gminy Tarnów, zapewniając im mieszkanie i pracę.

Polską rodzinę przybyłą z Kazachstanu, przedstawiciele samorządu i władz gminy powitali w Białej niezwykle serdecznie. W spotkaniu, jakie miało miejsce w sali Ochotniczej Straży Pożarnej uczestniczyli przedstawiciele całej rodziny, mieszkający już w Polsce, na czele z seniorką rodu Heleną Sobolewską, a także przewodnicząca Rady Gminy Maria Ostrowska, wójt Krzysztof Madej, jego zastępca Henryk Studziński, radni gminy Franciszek Batko, Andrzej Majcher, Franciszek Kuta, Mieczysław Nytko, rady powiatu Wiesław Lach oraz sołtys Białej Zofia Radzik.

Witając serdecznie Webertów Krzysztof Madej podkreślił wagę tego spotkania zarówno dla władz gminy, jak i zaproszonej rodziny. "To spotkanie służy wzajemnemu poznaniu się - powiedział. Będziemy teraz żyć razem. Jechaliście do nas 5 dni z nadziejami. Wierzę, że nie zawiedziecie się i spełnią się wasze oczekiwania. Jesteście wreszcie w Ojczyźnie, wśród swoich. Mamy nadzieję, że Wasze życie będzie lepsze niż to jakie wiedziliście w Kazachstanie."

Przewodnicząca Rady Gminy Maria Ostrowska przypomniała, iż dwa lata trwały starania o sprowadzenie do gminy rodziny z Kazachstanu. Wszystko zaczęło się w dniu 8 kwietnia 1999 roku, kiedy zastępca wójta Henryk Studziński, skierował prośbę Marii Sobolewskiej w sprawie przyjęcia na teren gminy Tarnów rodziny jej córki Marii, do Komisji ds. Rodziny Rady Gminy. "Komisja, a potem Rada Gminy zajęła się tym tematem - powiedziała. Rada Gminy podjęła w tej sprawie uchwałę podczas sesji w dniu 29 marca 2000 r. Otworzyła ona możliwości przyjazdu do Polski. Międzyczasie przygotowaliśmy dla Was mieszkanie w byłej szkole w Białej. Jest to wieś spokojna. Ludzie są tutaj życzliwi. Życzę Wam, obycie tu się zaaklimatyzowali, nawiązali przyjaźnie i dobrze się czuli. Dla Walerego jest załatwiona praca w firmie Marka Rzepki z Woli Rzędzińskiej, w której już pracował przez kilka miesięcy. Synowie pójdą od nowego roku do szkół. Wszystko powinno się dobrze ułożyć", Przewodnicząca wraz z sołtys Białej wręczyli kwiaty Marii Webert.

Głos zabrała Aleksandra Ślusarek, która od siedmiu lat zabiega o sprowadzenie całej rodziny Heleny Sobolewskiej z Kazachstanu do Polski. Dzięki niej w Zakrzowie pod Myślenicami zamieszkuje już córka Nina z rodziną, a w Zaczarniu gmina Lisia Góra, córka Irena z mężem i dwójką dzieci. W Kazachstanie pozostała jeszcze czwarta córka Kalina z trójką dzieci. "Dziękuję samorządowi gminy Tarnów - powiedziała - za przyjęcie rodziny Webertów. Polacy z Kazachstanu zasługują na to, aby powrócić do Ojczyzny. Zbyt dużo wycierpieli. Musi jednak być więcej takich gmin jak gmina Tarnów". Kazachstańskiej rodzinie życzyła pomyślności i szacunku mieszkańców Białej.

Taką nadzieję wyraziła także, witając Webertów, sołtys Białej Zofia Radzik. "Mam nadzieję, że będziecie się u nas dobrze czuli - powiedziała. Liczę, że władze gminy pomogą w rozwiązywaniu wszystkich waszych problemów".

Walery Webert podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do przyjazdu jego rodziny do Polski i do Białej. Wyraził nadzieję, że szybko znajdą wspólny język z mieszkańcami Białej. Wręczył wójtowi K. Madejowi okolicznościową pamiątkę.

W niezwykle wzruszającym wystąpieniu Helena Sobolewska podziękowała ze łzami w oczach za przyjęcie przez samorząd Gminy Tarnów jej córki Marii wraz z rodziną. "W Polsce jest już trzy moje córki z rodzinami - powiedziała.

Mogę razem z nimi żyć w Polsce. Brakuje mi tylko córki Kaliny. Liczę, że i ona z dziećmi zostanie zaproszona do Polski. Trwają już rozmowy z władzami gminy Zakliczyn. Gdyby zostały sfinalizowane, byłabym bardzo szczęśliwa".

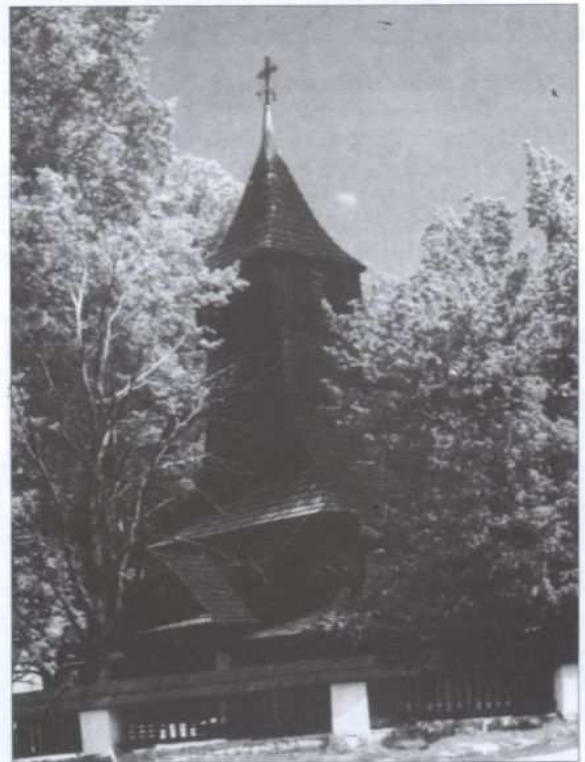
Zastępca wójta Henryk Studziński poinformował Webertów o sposobie załatwiania spraw urzędowych i zaprosił do odwiedzenia Urzędu Gminy. Podkreślił, iż mogą liczyć na wszelką pomoc ze strony władz gminy oraz sołtysa wsi, a także członków Ochotniczej Straży Pożarnej.

Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze. Rodzina z Kazachstanu, w trakcie jego trwania, złożyła życzenia wójtowi Krzysztofowi Madejowi, który akurat w tym dniu obchodził imieniny.

## KOŚCIÓŁ W ZAWADZIE

Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta w Tarnowie wydały wspólnie bardzo piękny, ozdobiony wieloma zdjęciami folder promocyjny pt. "Tarnów - Ziemia Tarnowska".

W składance są opisy 10 najciekawszych atrakcji turystycznych miasta i regionu. Dotyczą one m.in. zabytków, muzeów, cmentarzy wojennych, małych miasteczek. Jedna z wkładek poświęcona jest "Drewnianej architekturze sakralnej Ziemi Tarnowskiej". Na okładce znalazło się zdjęcie Kościoła w Zawadzie, w gminie Tarnów, a wewnątrz informacja o nim. Przytaczamy ją w całości.



Zawada - Kościół p.w. Św. Marcina.

Obecny kościół św. Marcina, gotycki, drewniany, konstrukcji zrębowej, z wieżą konstrukcji słupowej, zbudowany w XV w., kilkakrotnie był przekształcany w okresie późnogotyckim: wieżę dobudowano w 1 poł. XVII w., zaś soboty w XVIII lub XIX. Na uwagę zasługują ostrołukowe portale gotyckie, resztki okuć kowalskich, ozdobnych, gotyckich. W wystroju wnętrza m.in. późnogotyckie płaskorzeźby, rzeźby barokowe. Warto zwiedzić również kościółki w Brzozowej i Jodłówce Tuchowskiej.



## 57. rocznica śmierci Harcerzy Szarych Szeregów

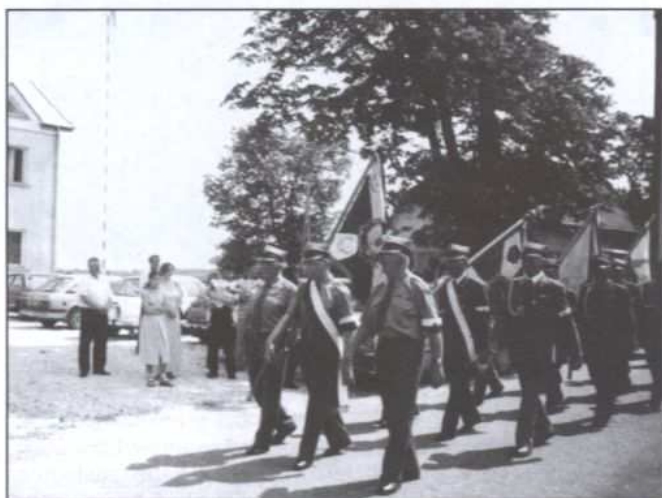
W dniu 29 lipca 2001 r. w Białej odbyły się uroczystości patriotyczne ku czci trzech młodych żołnierzy Armii Krajowej, którzy zginęli w tej miejscowości w potyczce z niemieckimi żołnierzami. Dokładnie w tym dniu minęła 57. rocznica, gdy w Białej polegli od niemieckich kul harcerze Szarych Szeregów z Mościc, żołnierze Armii Krajowej: Stefan Kasprzyk (ps. Dzik), Władysław Sokół (ps. Partenau), Mieczysław Tenerowicz (ps. Orzeł).



*Pochód prowadziła orkiestra Zakładów Azotowych*

Obchody rocznicowe rozpoczęły się o godz. 10.00 uroczystą Mszą Świętą w Kościele Parafialnym w Białej. O godzinie 11.00 wszyscy zaproszeni goście spotkali się na uroczystym Apelu przy Pomniku Poległych. Po zakończeniu Apelu, ok. godz. 11.45, odbyło się spotkanie wspomnieniowe w remizie OSP Biała.

Żyjący do dziś uczestnicy tamtych wydarzeń wspominają, że do zbrojnej potyczki w Białej doszło pamiętnego dnia całkiem przypadkowo. Oddział dowodzony przez Stefana Kasprzyka, złożony z harcerzy Szarych Szeregów z Mościc, miał wykonywać w Białej zupełnie inną akcję.



*Pocztą sztandarowe kombatantów*

Gdy żołnierze dowodzeni przez Kasprzyka stacjonowali już w wiosce, niespodziewanie od strony Klikowej pojawili się

Niemcy. Wywiązała się półgodzinna bitwa, w której trzech Polaków zostało śmiertelnie postrzelonych. Do dziś żyją uczestnicy tamtych wydarzeń.



*Kwiaty składa delegacja UM Tarnów na czele z prezydentem Józefem Rojkiem*

“Nieże wtedy oberwałem” - wspomina Stanisław Klich, jeden z podkomendnych Stefana Kasprzyka. Miałem wtedy na sobie wysokie wojskowe buty i wkrótce poczułem jak chlupie w nich krew. Mimo rany, byłem jednak w stanie pomóc innym kolegom. Wycofaliśmy się w stronę Mościc i następnie rozproszyliśmy się na tyle skutecznie, że Niemcy nie byli w stanie nas namierzyć”.



*Spotkanie wspomnieniowe w remizie OSP*

Tradycyjnie uroczystość w Białej uświetniła swoim występem Orkiestra Dęta Zakładów Azotowych w Mościcach S.A., pod batutą Stefana Czeredreckiego. Wzięli w niej udział kombatanci, przedstawiciele władz miasta Tarnowa i gminy Tarnów na czele z prezydentem Józefem Rojkiem i wójtem Krzysztofem Madejem, mieszkańcy wsi oraz młodzież, która podczas spotkania w remizie dała patriotyczny występ artystyczny.

Spotkanie w Remizie OSP miało wspomnieniowy charakter. Uczestnicy tragicznej potyczki mówili o jej przebiegu i śmierci swoich towarzyszy walki. Dla młodych była to żywa lekcja historii i patriotyzmu.



# Artyści "Tęcza" w Ciężkowicach

Stowarzyszenie Artystyczne Plastyków "Tęcza" działa w Woli Rzędzińskiej od 1997 roku. Zostało zarejestrowane w styczniu 1999 roku.

Aktualnie prezesem Stowarzyszenia jest Grażyna Cygan, a zastępcą Wiktoria Małochleb, sekretarzem Jan Kuta, a skarbnikiem Kazimiera Małochleb.

Członkowie stowarzyszenia zajmują się malarstwem, rzeźbą, haftem, tkaniem gobelinów i makram oraz ceramiką. Stowarzyszenie brało udział w wystawach malarskich na terenie gminy Tarnów, w Krakowie, Skale, Dąbrowie Tarnowskiej, Żabnie, Tuchowie.

Organizowano także wystawy w Szkołach Podstawowych. Obecnie odbywa się wystawa w Domu Kultury w Ciężkowicach, funkcjonującym w zabytkowym ratuszu. Wernisaż miał miejsce 10 sierpnia 2001 r.

Na zdjęciach zilustrowany jest jego przebieg. Artyści ze Stowarzyszenia Artystycznego Plastyków "Tęcza" z Woli Rzędzińskiej zaprezentowali najnowszy dorobek malarski, rzeźbiarski oraz gobeliny i hafty.

Stowarzyszenie bierze także udział w plenerach malarskich m.in. w Podborzu, Zalipiu, Pogórskiej Woli, Ciężkowicach. Najbliższy plener planowany jest na sierpień br., w Bacówce na Brzance.

Członkami Stowarzyszenia są: Grażyna Cygan - malarstwo, Kamil Cygan - malarstwo, Stanisława Gałek - malarstwo, Katarzyna Gałuszka - malarstwo, Jolanta Korpanty - malarstwo, Kornelia Korus - malarstwo, Grażyna Kowalska - haft, Ewa Kuta - gobeliny, Jan Kuta - rzeźba, Józefa Kusek - haft, Norbert Kusek - haft Wanda Łachut - malarstwo i makrama, Kazimiera Małochleb - malarstwo, Wiktoria Małochleb - malarstwo, Stanisław Olszówka - rzeźba, Mirosława Ptak - malarstwo, Krzysztof Rojek - malarstwo, Władysław Stach - malarstwo.

Wszyscy członkowie Stowarzyszenia Artystycznego Plastyków "Tęcza" w Woli Rzędzińskiej zaprezentowali swój dorobek w Ciężkowicach. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców.





# Nagrodzona gazetka

**“Jest eko-rzeka, jest eko-las,  
eko-woda i eko-wiatr,  
jest nawet eko-gość,  
ale “Eko-Ołówek” - to jest coś!”**

To jeden z wierszyków reklamujący “Eko-Ołówek” - gazetkę szkolną, która zajęła II miejsce na IV Powiatowym Przeglądzie Gazetek Ekologicznych (w kategorii szkół podstawowych).

Zespół redakcyjny uczniów z Koszyc Małych długo nie mógł to uwierzyć, ponieważ po raz pierwszy wziął udział w tym konkursie i od razu odniósł tak wielki sukces.

Czy zasłużenie? Oczywiście, że tak! Gazetka była naprawdę wspaniała. Uczniowie zadbali o ciekawą i pomysłową, a także estetyczną szatę graficzną, wymyślili oryginalny tytuł, napisali szereg interesujących artykułów.

Na wstępie wyjaśnili, czym jest “ekologia”, wymienili zagrożenia współczesnego środowiska, wysunęli propozycje jak je chronić. Przygotowali fotoreportaż pt. “Przyroda Koszyc Małych”. Na zdjęciach można zobaczyć kolorowe huby na drzewie, potężne kasztanowce, kwitnącą starą gruszę, łąkę obsypaną “mleczem”. Dalej czytamy wzruszającą historię o przyjaźni drwała z małym jeleniem, znajdziemy też scenariusz do przedstawienia z okazji Święta Ziemi, zatytułowany “Kłótnia kwiatów” oraz relację ze spotkania młodych ekologów z Koszyc Małych. W numerze zachwycają też eko-wierszyki, eko-krzyżówki, eko-słoń na okładce...

Ale sama gazetka to nie wszystko. Należało jeszcze w

oryginalny sposób zaprezentować swoje czasopismo w formie wierszy, piosenek, reklam zachęcających do czytania. Zespół redakcyjny “Eko-Ołówek” potrafił też rapować:

“Kupuj “Ołówek” raz i dwa  
nie będziesz się nudził raz i dwa  
tak, tak, tak - “Eko-Ołówek” to fakt”.

Za zajęcie II miejsca redaktorzy gazetki otrzymali piękne książki w wydaniu albumowym. Opiekun grupy został nagrodzony kasetami video I kolorowymi foliogramami - wszystko o tematyce ekologicznej.

Udział w tym konkursie był dużym przeżyciem zarówno dla zespołów redakcyjnych (nie było ich mało!), Jak i opiekunów - nauczycieli przyrody i języka polskiego.

Trzeba przyznać, iż przegląd gazetek był dobrze zorganizowaną imprezą, służącą propagowaniu idei ekologicznych, ponadto każdy opiekun otrzymał wartościowe materiały do wykorzystania w pracy pedagogicznej. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali poczęstowani słodkościami i napojami. Wziąć udział w takim konkursie to sama przyjemność.

Ale nie zapominajmy, że

“Mało jest drzew na świecie  
Mało kwiatów na ziemi,  
Mało jest czystej przyrody,  
Duża za to brudnej wody,  
“Eko-Ołówek” przyrodę oczyści  
Więc czytaj go dla swej korzyści”.

Małgorzata Simajchel

## Festyn “Bezpieczne wakacje”

Kto nie przestraszył się deszczu i przyjechał do Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Tranowie-Zgłobicach nie żałował. Organizatorzy festynu “Bezpieczne wakacje” przygotowali atrakcyjny program.

Najwięcej pracy w jego przygotowanie włożył Stanisław Bańbor.

Prezentacje artystyczne rozpoczęły występy zespołów muzycznych m.in. ze Sromowic Niżnych, a także uczniów Szkoły Podstawowej z Tarnowca. Młodzież szkolna mogła uczestniczyć w licznych konkursach poświęconych bezpieczeństwu ruchu drogowego oraz poznać zasady bezpiecznego korzystania z akwenów wodnych. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz ratownictwa przygotowany przez Państwową Straż Pożarną w Tarnowie.

W zabawie uczestniczyły nie tylko dzieci z tarnowskich szkół, ale również podopieczni Domu Pomocy Społecznej oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

Festynowi towarzyszyły liczne atrakcje kulinarne. Dzięki zaangażowaniu się w imprezę tarnowskich cukierników pod dostatkiem było ciastek i łakoci. O to, by każde dziecko otrzymało upominek zadbali członkowie Stowarzyszenia “Dajmy dzieciom miłość”, działającego od dwóch lat w Zgłobicach.

## Kolonie dla dzieci z biednych rodzin

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Tarnowie w roku bieżącym zorganizował kolonie dla dzieci z rodzin wielodzietnych oraz z rodzin z problemem alkoholowym. Opłacono je ze środków Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla 56 dzieci.

Kolonie zostały zorganizowane nad morzem, w miejscowości Mielenko. Opiekę nad dziećmi sprawował ks. Paweł Postawa, który przez okres całego wypoczynku przebywał z dziećmi. Większości dzieci po raz pierwszy zobaczyła morze. Był to wypoczynek z programem terapeutycznym.

Dzieci swoją wdzięczność za pobyt na kolonii wyraziły na kartkach przysłanych do Urzędu Gminy i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Na ten cel została przeznaczona kwota 40.500 zł.

Ponadto dla 11 dzieci z rodzin najbiedniejszych Zakłady Azotowe ufundowały 3-tygodniowy wypoczynek w górach i nad morzem.

W imieniu Rady Gminy Tarnów i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej chcieliśmy gorąco podziękować Dyrekcji Zakładów Azotowych za sponsoring dla naszych dzieci i tak piękny gest.



# Nasza Mała Ojczyzna

Niezwykle pomysłowa i atrakcyjna impreza miała miejsce w Szkole Podstawowej w Porębie Radlnej. Była to prezentacja projektu międzyprzedmiotowego pod hasłem "Tradycje i perspektywy naszej Małej Ojczyzny". Motto projektu: "Działamy lokalnie, myślimy globalnie" trafnie oddaje istotę przedsięwzięcia edukacyjnego. Główne cele przyświecające realizacji zaplanowanych zadań to: kształtowanie tożsamości regionalnej w kontekście europejskości, działania twórcze uczniów - pielęgnujące i wzbogacające dorobek dziedzictwa kulturowego oraz chroniące środowisko naturalne, promocja wsi Poręba Radlna.

Uroczystość była uwieńczeniem trzymiesięcznych działań, świętowaniem plonu - efektów projektu. A efekty zadziwiały swym wysokim poziomem wszystkich gości. Zaprezentowano m.in. folder wsi Poręba Radlna, ilustrowany tomik poezji uczniowskiej z motywem wsi, zestaw reklam Poręby Radlnej i jej obiektów, zbiór legend, wywiadów i zdjęć "Z dziejów wsi", zielnik "Pospolite rośliny Poręby Radlnej", mapki topograficzne okolicy, dokumentacja Szkolnego Klubu Europejskiego, prace plastyczne uczniów.

Prezentację rozpoczęło wystąpienie Dyrektora Szkoły mgr Anny Burkat - Mieluch, która zwróciła uwagę na rolę Małej Ojczyzny w wychowaniu młodego człowieka. Natomiast pomysłodawca projektu i autor scenariusza prezentacji mgr Małgorzata Mytnik przedstawiła w telegraficznym skrócie dane o projekcie: cele, zadania, efekty, a przede wszystkim uczestników: uczniów klas IV, V, VI i "O" oraz nauczycieli koordynatorów działań.

Po części oficjalnej zaproszeni goście byli świadkami wyjątkowej urody widowiska ujętego w ramy programu Telewizji Lokalnej Gminy Tarnów: "Od zagrody wiejskiej do Unii Europejskiej". Prezentorka TV (Monika Nawój, kl. V) łączyła się z korespondentem (Łukasz Skórka, kl. VI) odwiedzającym różne miejsca: scenę widowiska artystycznego w szkole (konwencja; program w programie), salę obrad w Urzędzie Gminy Tarnów, stanowisko w Centrum Informacji Europejskiej.

Najbardziej barwna i bogata scenografia obrazowała dawne dzieje Poręby Radlnej. Tu, w leśnej scenerii, oczy widzów cieszyły: wieża kościelna, młyn, karczma, ul, wijący się strumyk, łąka. Scenę zasiedli chłopcy i dziewczynki. Akcja rozpoczyna się od wyrębu lasu i odsłonięcia herbu wsi, kolejne sekwencje dotyczyły ważnych wydarzeń historycznych (w tle pokaz zabytków kościelnych) oraz dawnych obyczajów. Widzów zachwyciła poezja uczniowska sławiąca uroki regionu, scenki z życia chłopów, taniec krakowiak, muzyka ludowa (akordeon, skrzypce, pianino). Momenty poważne przeplatano nutą rozrywkową, humorem i wspólnymi reklamami (obrazy rzucane na ekran).

W dalszej części widowiska akcja przeniosła się do sali obrad Urzędu Gminy Tarnów. Odgrywające role radnych dyskutowali o planach gospodarczych gminy, przyjęli jako cel strategiczny urządzenie ścieżki rowerowej biegnącej przez teren Poręby Radlnej (fakt!). Środki finansowe zamierzają pozyskać m.in. ze Stowarzyszenia Europy Środkowej z Unią Europejską. Następnie przedstawiciele Szkoły Podstawowej w Porębie Radlnej udali się do Centrum Informacji Europejskiej, gdzie uzyskali informacje o unijnej polityce regionalnej, rozwiali tym samym swe obawy dotyczące utraty tożsamości narodowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. I w tym zawiera się cały sens projektu!

Ostatni krok to założenie Szkolnego Klubu Europejskiego - prezentacja jego dokumentacji.

Po występie rozległy się gromkie brawa widzów. Bardzo wysoko oceniono widowisko słowno-muzyczne głównie za oryginalność, twórczy charakter i artyzm. A na widowni zasiadali: wójtowie Gminy Tarnów mgr inż. Krzysztof Madej i inż. Henryk Studziński, wizytator szkoły mgr Józef Kostecki, członek Zarządu Gminy Tarnów Mieczysław Srebro, doradca metodyczny ODN w Tarnowie mgr Zofia Turlej, doradca metodyczny Samorządowego Centrum Edukacji mgr Anna Suchan, kierownik Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli inż. Wojciech Suchowski, przedstawiciel Koła Łowieckiego "Podgórskie", radni, sołtysi, rodzice uczniów, nauczyciele i dyrektorzy szkół.

Po części artystycznej goście podziwiali szkolną izbę regionalną (eksponaty i wystrój), prace plastyczne uczniów (m.in. kompozycje kwiatowe z bibuły, ludowe wycinanki, pejzaże malowane na szkle).

Potem nadeszła pora na degustację chłopskiego jadła, podplomyków, kołaczy, chleba ze smalcem, koreczków ze słoniny i bigosu.

Ostatni punkt uroczystości to piknik z grilowaniem, z muzyką, tańcami, zabawami i konkursami (graffiti na przyszkolnym placu, mecz piłki nożnej).

W wejściu szkolnym czekały wszystkich dodatkowe atrakcje przygotowane przez mieszkańców wsi: wystawa staroci "Sołtys & Company", wóz drabiniasty, syrenka z szyldelem "Samochód służbowy Szkoły Podstawowej w Porębie Radlnej", sympatyczne młode kozy.

Słonecznie, kolorowo i wesoło było wokół szkoły w ten sobotni dzień. Uczniowie i nauczyciele po długich tygodniach zaangażowania w prace projektowe świętowali sukces. Słowo "sukces" odnosi się tu zarówno do bogatego dorobku projektowego, jak i zadowolonych twarzy gości. Ci uznali, że nie sposób ująć głębiej istoty regionalizmu w kontekście jednoczenia się państw i narodów Europy.

**Widz.**

## Święto patronki szkoły

"Ludzie, ludzie nie gińcie, to wojna zginąć ma". Takie motto towarzyszyło uczestnikom uroczystości poświęconej pamięci patronki Szkoły Podstawowej w Woli Rzędzińskiej - Heleny Marusarz.

Imię znakomitej sportsmenki, ale przede wszystkim wielkiej patriotki, góralskiej dziewczyny, która Polsce oddała to co miała najcenniejsze - swoje młode życie. Szkoła w Woli Rzędzińskiej nosi już od 1978 roku

Helena Marusarz, podobnie jak jej legendarny już brat Stanisław, była "tatrzańskim kurierem". Została rozstrzelana przez hitlerowskich oprawców w pobliskiej Pogórskiej Woli.

Uczniowie Szkoły Podstawowej z Woli Rzędzińskiej opiekują się miejscami pamięci po patronce swej szkoły, utrzymują nadal żywy kontakt z jej rodziną.

Podczas imprezy poświęconej pamięci Heleny Marusarz uczniowie wykonali okolicznościowe pieśni wojenne, recytowali ułożone przez siebie wiersze, a było ich aż 80! Można było obejrzeć wystawę poświęconą nie tylko patronce, ale także jej rodzinnemu miastu Zakopanemu oraz florze i faunie Tatr. Prace plastyczne wykonane przez uczniów dotyczyły Heleny Marusarz, jej sportowych osiągnięć i działalności kurierskiej. Część wystawy poświęcona była bratu Stanisławowi. Można było obejrzeć też zdjęcia z domu Marusarzów, gdzie do tej pory mieszka córka Stanisława, ceniona plastyczka, malująca na szkle Magdalena Marusarz-Gądek. Odbyła się też degustacja typowo góralskich potraw.

- Dla naszych uczniów była to kolejna lekcja patriotyzmu. Jedną z dewiz było hasło "Ojczyzna to ziemia i groby. Narody tracąc pamięć tracą życie". Myślimy, że o tym pamiętać będą nasi wychowankowie, długo jeszcze po opuszczeniu szkolnych murów - stwierdziły zgodnie inicjatorce imprezy dyrektor Krystyna Rosół i przedstawicielka rodziców Danuta Gębiś.



# Przygotowania do nowego roku szkolnego

W gminnych szkołach podstawowych i gimnazjach kończą się przygotowania bazy oświatowej do nadchodzącego, nowego roku szkolnego 2001/02. Prac do wykonania było sporo. Wydano na nie z budżetu gminy blisko 800.000 zł.

Największym zadaniem inwestycyjnym, które pochłonęło połowę tej kwoty, były roboty wykończeniowe w części nadbudowy nad szkołą podstawową w Zgłobicach. Wykonano w niej również modernizację kotłowni, zmieniając opalanie węglowe na gazowe. Dzięki wykonanym pracom wykończeniowym w nowym roku szkolnym uczniowie najmłodszych klas nie będą musiały uczyć się w budynku parafialnym. Wszyscy uczniowie znajdą miejsce w zmodernizowanej szkole. Zakończono też budowę nowoczesnego boiska z płyt betonowych przy Szkole w Porębie Radlnej. Gorzej przebiegają roboty przy adaptacji poddasza na pracownię komputerowe i klasę lekcyjną w Zespole Szkół w Tarnowcu. Notuje się tam pewne opóźnienie w stosunku do przyjętego harmonogramu.

W tym roku zaplanowano w gminie wykonanie szeregu ważnych prac remontowych prawie we wszystkich placówkach oświatowych. Roboty są w toku i powinny zostać zakończone przed rozpoczęciem roku szkolnego.

W Szkole Podstawowej Nr 1 w Woli Rzędzińskiej trwa

remont węzła sanitarnego, wykonuje się malowanie sal lekcyjnych oraz przejście komunikacyjne.

W Szkole Podstawowej Nr 2 w Woli Rzędzińskiej przebudowuje się obiektu na szatnie dla uczniów, trwa budowa sekretariatu i malowanie zaplecza administracyjnego szkoły.

Szereg prac wykończeniowych jest w Gimnazjum Nr 1 w Woli Rzędzińskiej. Dotyczą one adaptacji i remontu części sal lekcyjnych, sekretariatu i pokoju dla dyrektora, a także malowanie klas oraz wykonanie przejścia na poziomie I piętra do dobudowanej części obiektu.

W gimnazjum i szkole w Zbylitowskiej Górze kończy się remont posadzek na korytarzach oraz w sali lekcyjnej. Trwa również modernizacyjny remont wejścia głównego do budynku.

W gimnazjum nr 2 w Tarnowcu natomiast cyklinuje się i lakieruje parkiet w sali gimnastycznej.

W Szkole Podstawowej w Zgłobicach w ramach remontów adaptuje się istniejące pomieszczenia dla potrzeb nauczania przedszkolnego. Natomiast w Przedszkolu w Tarnowcu kończy się remont węzła sanitarnego.

Wykonanie tych wszystkich prac było niezbędne, aby poprawić warunki nauki w gminnych placówkach oświatowych.

## STRATY POWODZIOWE

Urząd Gminy przekazał do Starostwa Powiatowego w Tarnowie wykaz szkód i strat powstałych w wyniku powodzi na terenie Gminy Tarnów w miesiącu lipcu 2001 roku.

Ogólna powierzchnia zalania wyniosła 83,82 ha, w tym w uprawach rolnych:

- Biała - 0,25 ha
- Błonie - 12,56 ha
- Koszyce Małe - 7,27 ha
- Koszyce Wielkie - 9,67 ha
- Nowodworze - 2,06 ha
- Poręba Radlna - 0,32 ha
- Radlna - 22,05 ha
- Zbylitowska Góra - 20,92 ha
- Zgłobice - 5,22 ha

W wyniku zalania zniszczone zostały uprawy rolne i użytki zielone na 80,32 ha o wartości szacunkowej 160.640 zł.

Uszkodzeniu i zniszczeniu uległo kilka dróg gminnych, głównie drogi o nawierzchni zwirowej w:

- Błoniu, wzdłuż Dunajca długości 2000 m i "Na Piekło" - 300 mb,
- Koszycach Małych - ul. Spacerowa długości 400 mb, ul. Źródłana i Prostopadła - 300 mb,
- Koszycach Wielkich - ul. Ablewicza o długości 300 mb,
- Łękawce - droga na "Ostrą Górę" o długości 600 mb.

Sporo dróg uległo dewastacji w Porębie Radlnej - droga nr 62 i 64 o długości 700 mb, przedłużenie Białówki - 300 mb, Na Role - 200 mb, Na Kamieniec - 200 mb.

W Radlnej zniszczone są drogi dojazdowe do pól i budynków mieszkalnych na długości 350 mb, nad rzeką

Białą - 300 mb oraz w Tarnowcu: ul. Przyczki - 150 mb, ul. Zamkowa i Radosna - 150 mb, ul. Wspólna - 50 mb, ul. Zimna Woda - 150 mb.

W Zbylitowskiej Górze zdewastowana jest droga nr 681 długości 300 mb i nr 987 długości 350 mb oraz ul. Św. Floriana - 300 mb.

Łączna wartość zniszczonych dróg o długości 7600 mb wynosi 263.000 zł.

Uszkodzone i zniszczone zostały mosty w Łękawce, Porębie Radlnej, Zgłobicach.

Łączna wartość zniszczonych mostów wynosi 115.000 zł.

Uszkodzone są także przepusty w: Porębie Radlnej, Radlnej, Koszycach Wielkich i Nowodworzu.

Łączna wartość 35.000 zł.

W Porębie Radlnej utworzyło się zastoisko wodne w lesie.

Uszkodzony został stadion sportowy LKS "Dunajec" w Zbylitowskiej Górze. Naprawa szkód wyniesie 12.400 zł.

Ponadto powstały usuwiska gruntu. Rzeka Biała oberwała brzegi działek w Koszycach Wielkich i Tarnowcu. Rzeka Dunajec w Zbylitowskiej Górze oberwała prawy brzeg na odcinku ok. 620 mb wraz z drogą. W Porębie Radlnej wystąpiła erozja gruntu - uskok działki (siedliska mieszkalnego). W Zawadzie nastąpiła erozja gruntów ornych.

**Wnioski w sprawie erozji gruntów zainteresowane osoby składać winny indywidualnie w Starostwie Powiatowym w Tarnowie, ul. Nowa 4, w Wydziale Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami.**



# PIŁKARSKI PUCHAR WÓJTA

W dniu 11 sierpnia 2001 r. po raz kolejny odbył się Piłkarski Turniej Juniorów o Puchar Wójta Gminy Tarnów.

Organizatorami tego turnieju byli: Wójt Gminy Tarnów, Centrum Kultury Gminy Tarnów, LKS "Wolania" Wola Rzędzińska, LKS "Sokół" Jodłówka Wałki.

Zawody odbywały się na stadionie LKS "Wolania" Wola Rzędzińska oraz LKS "Sokół" Jodłówka Wałki.

W zawodach wzięło udział 6 drużyn z terenu Gminy Tarnów, które zostały podzielone na dwie grupy.



## GRUPA A

Mecze odbyły się na stadionie LKS "Sokół" Jodłówka Wałki



1. LKS "Sokół" Jodłówka Wałki
2. LKS "Dunajec" Zbylitowska Góra
3. KS Tarnowiec

Wyniki:

LKS "Dunajec"	KS Tarnowiec	1-3
LKS "Sokół"	LKS "Dunajec"	3-2
LKS "Sokół"	KS Tarnowiec	0-0

Zwycięzcą tej grupy została drużyna KS Tarnowiec.

## GRUPA B

Mecze rozegrano na stadionie LKS "Wolania" Wola



Rzędzińska

1. LKS "Wolania" Wola Rzędzińska
2. LKS Zgłobice
3. KS Radlna

Wyniki:

KS Radlna	LKS Zgłobice	2-2
		/karne 3-2/
LKS "Wolania"	LKS Zgłobice	5-0
LKS "Wolania"	KS Radlna	1-1

Zwycięzcą tej grupy została drużyna LKS "Wolania"



Wola Rzędzińska.

W wielkim finale spotkały się więc drużyny KS Tarnowiec oraz LKS "Wolania" Wola Rzędzińska.

Z tego pojedynku zwycięsko wyszła drużyna LKS "Wolania", pokonując KS Tarnowiec 6-0.

Zwycięska drużyna otrzymała komplet strojów sportowych, okazały Puchar wręczony przez Wójta Krzysztofa Madeja.

Wszystkie drużyny otrzymały piłki nożna oraz dyplomy.

Okolo 150 zawodników skorzystało także z poczęstunku, w czasie którego żywo dyskutowano o przebiegu Turnieju.



# PIŁKARSKI TURNIEJ O Puchar Wójta Gminy Tarnów

Poniżej prezentujemy zdjęcia wszystkich drużyn uczestniczących w Turnieju



*Zwycięski zespół LKS "Wolania"  
z opiekunami i wójtem K. Madejem*



*Zdobywcy drugiego miejsca  
drużyna LKS Tarnowiec*



*Drużyna LKS "Sokół"  
Jodłówka Wałki*



*Zespół LKS Radlna*



*Zespół "Dunajec"  
Zbylitowska Góra*



*Drużyna LKS Zgłobice*